

Dr. Katarzyna Litwińska

JEDYNACZKI I W ŚWIETLE BADAŃ PSYCHOLOGICZNYCH

W artykule przedstawiam badania jedynaczek przeprowadzone w Katedrze Psychologii Wychowawczej i Rodziny KUL w latach 1977, 2003, 2007 oraz inne. Przedstawiam również wcześniejsze stereotypowe rozumienie jedynactwa. Badane było poczucie osamotnienia jedynaczek, obraz ojca u jedynaczek. Na szczególną uwagę zasługują bardzo ciekawe badania jedynaczek ocenianych jako osoby prospołeczne przez swoich rówieśników. Badano u nich obraz siebie, systemy znaczeń osobistych oraz struktura systemów ich rodzin.

Słowa kluczowe: jedynaczki, stereotypy, badania jedynaczek

Одиначки в світлі психологічних досліджень. У статті представлено дослідження одинаків, проведені на кафедрі психології виховання і родини Католицького університету в Любліні. Досліджувалось: задоволення шлюбом одинаків, почуття самотності і образ батька в одиначок. Проаналізовано самооцінку, персональні системи значень, а також структуру їх сімейних систем.

Ключові слова: одиначка, стереотипи, дослідження одиначок.

In my article I present the research on only children conducted in Department of Educational and Family Psychology in the years 1977, 2003, 2007 and others. The sense of loneliness of female only children as well as the picture of a father given by their daughters were ale examined here. What is especially worth noticing is very interesting research on female only children seen as pro-social persons by their peers. The way the women perceive themselves, the systems of personal meanings and the structure of their families were researched.

Keywords: only children, the research on only children.

W artykule przedstawiam badania dorosłych jedynaczek przeprowadzane przez magistrantki Pani Prof. Dr Hab. Marii Braun-Gałkowskiej na seminariach magisterskich z Psychologii Rodziny w Katedrze Psychologii Wychowawczej i Rodziny Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w latach 1977, 2003 i 2007. Prace magisterskie, które zostały wykorzystane do artykułu to:

- 1) praca magisterska pani Anny Piotrowskiej Pt: Obraz siebie jedynaczek postrzeganych przez rówieśników jako osoby prospołeczne, która powstała w 2003 roku;
- 2) praca magisterska pani Justyny Kasprzyckiej Pt: Analiza systemów rodzinnych jedynaczek spostrzeganych jako osoby prospołeczne, która powstała w 2003 roku;
- 3) praca magisterska pani Marii Lewczyńskiej Pt: Analiza systemów znaczeń osobistych w aspekcie kontaktów interpersonalnych. Badania jedynaczek, która powstała w 2003 roku;
- 4) praca magisterska pani Eweliny Komandowskiej Pt: Obraz ojca u dorosłych jedynaczek, która powstała w 2007 roku;
- 5) praca magisterska pani Małgorzaty Sikorskiej Pt: Poczucie osamotnienia u dorosłych jedynaczek, która powstała w 2007 roku.

Przedstawiam również stereotypowe myślenie o jedynakach oraz inne badania – głównie psychologów amerykańskich.

Szczególnie interesujące są prace magisterskie z 2003 roku ze względu na specyfikę doboru jedynaczek do grupy eksperymentalnej wykorzystującą technikę socjometryczną Moreno.

Wprowadzenie teoretyczne. Jedynak to dziecko pierwsze, jedyne i ostatnie w rodzinie [16, s. 26]. Brak rodzeństwa, związany z byciem równocześnie najstarszym i najmłodszym dzieckiem w rodzinie ma niewątpliwie wpływ na rozwój jedynaka, co potwierdzają zarówno potoczne obserwacje, jak i badania.

Zagadnienie dzieci jedynych zajmowało psychologów już od przełomu XIX i XX wieku. Jedynakom przypisywano wówczas zdecydowanie negatywne cechy: nie potrafią się dzielić, to bezwzględni egoiści, są rozpieszczeni, zarozumiali i samolubni, nadmiernie skoncentrowani na sobie, chcą zawsze postawić na swoim dlatego nie mają przyjaciół (Kumpel, 2004). Wnioski z badań i obserwacji przyczyniły się do umocnienie bardzo negatywnych stereotypowych opinii o jedynakach.

Skrajność opinii oddaje powiedzenie cytowane przez K. Kotłowskiego [10, s. 39] «jedynacy i jedynaczki powinni szukać partnerów do małżeństwa wyłącznie między sobą, ponieważ wtedy unieszczęśliwia się tylko dwoje ludzi» czy stwierdzenie Stanleya Hall'a: «Bycie jedynakiem to choroba sama w sobie».

Z badań przeprowadzanych w latach '50 '60 i '70 ubiegłego wieku oraz ówczesnej opinii pedagogów, psychologów i socjologów na zjawisko jedynactwa dość jednoznacznie zarysowywał się obraz jedynaka jako egocentryka sfrustrowanego kontaktami interpersonalnymi.

O «patologii jedynactwa» mówiono do połowy lat siedemdziesiątych. Przewrót w myśleniu dokonał się za sprawą badań Toni Falbo w których okazało się, że jedynak posiada cechy typowe dla dziecka pierworodnego – dobra inteligencja, motywacja do sukcesu oraz niektóre cechy pozytywne dziecka ostatniego – niezależność, lojalność.

W literaturze z ostatnich lat można spotkać na przykład takie opisy funkcjonowania dzieci jedynych: Jedynaczka bardzo szybko uczy się skupiać na sobie zainteresowanie rodziców. Rodzice zachęcają do zdobywania coraz wyższych celów (perfekcjonizm, wymaganie od innych, odnajdują w samych sobie odniesienie do współzawodnictwa i konfrontacji). Chce aby nauczyciele i przełożeni odnosili się do niej tak samo jak rodzice. Jedynaczki mocno angażują się w pracę. Oczekują ochrony do późnej dorosłości. Z badań wynika, że jedynaczki są najbardziej niezależne z wszystkich typów dzieci [3, 10].

We wczesnych obserwacjach i badaniach również rodziny jednodzietne były oceniane negatywnie. Od końca II wojny światowej do lat 80 badani w sondażach opinii publicznej źle oceniali rodziny z jednym dzieckiem i jedynaków. Za «normalne» oceniano rodziny od dwojga do czworga dzieci [3, 5].

Rodzina jedynaka różni się niewątpliwie od rodzin, w których jest więcej dzieci, chociaż trudno zgodzić się z określeniem jej, używanym przez Zborowskiego [16] jako «rodzina niepełna». Dziecko jedyne doświadcza dużej intensywności relacji emocjonalnych. Rodzice są zazwyczaj starsi niż przeciętni, lepiej wykształceni. W rodzinach jedynaków trudniejszy jest proces separacji – indywidualizacji. Bliższe są im tematy: przemijania, odejścia, śmiertelności i emocje związane z tymi procesami. Jedynak w większym stopniu niż dzieci posiadające rodzeństwo przejmuje cechy rodzica tej samej płci. Częściej jest włączane do triangulacji – jest parentyfikowane lub infantylizowane. W dorosłym życiu miewają problemy z autorytetami, perfekcjonizmem, spontanicznością (zaniedbane dziecko wewnętrzne), przyjmowaniem krytyki, posiadaniem własnego terytorium [6, 8].

Rodzice jedynaków muszą poświęcić sporo wysiłku aby pomagać swojemu dziecku kompensować brak rodzeństwa np. poprzez dbanie o jego kontakty z rówieśnikami, stymulować u dziecka rozwój kompetencji społecznych, które posiadający rodzeństwo nabywają jakby przy okazji np. konstruktywnego rozwiązywania konfliktów. Powinni zwracać uwagę na rozwijanie u dziecka kompetencji społecznych, inteligencji emocjonalnej, akceptacji samego siebie, traktowania swoich potrzeb jako równie ważne jak potrzeby innych. To umiejętność dostrzegania własnych uczuć i adekwatnego ich wyrażania oraz dostrzegania uczuć innych i stosownego do nich zachowania. Podstawą jest poczucie własnej wartości oraz ufny styl podstawowego przywiązania [7, 11].

Badania społecznych jedynaczek (2003) [8, 12, 13]. Autorki prac magisterskich z roku 2003 zajmowały się badaniami jedynaczek spostrzeganych przez rówieśników jako osoby prospołeczne. Tematy badań obejmowały obraz siebie, analizę systemów rodzinnych, analizę systemów znaczeń osobistych badanych.

We wszystkich trzech pracach badane były jedynaczki – dwie grupy które zostały wyodrębnione ze względu na kryterium zewnętrzne. W celu zróżnicowania grup została użyta metoda socjometryczna J.L. Moreno służąca do badania nieformalnej struktury grupy. Młodzież w klasach Gimnazjum (III klasa) i LO (III i IV klasy) została poproszona o podanie nazwisk pięciu osób ze swojej klasy, które według oceny pytanych są najbardziej życzliwe i chętne do bezinteresownej pomocy, czyli najbardziej altruistyczne. Za pomocą metody wyodrębniono grupę jedynaczek spostrzeganych przez rówieśników jako najbardziej altruistyczne. Grupę kontrolną stanowiły jedynaczki nie wybrane jako altruistyczne.

Ankiety socjometryczną wypełniło 1531 uczniów w wieku 15 – 18 lat.

Analiza systemu znaczeń osobistych w aspekcie kontaktów interpersonalnych [13]. Autorka pracy wybrała do badań dziewczęta altruistyczne i niealtruistyczne w wieku 17-18 lat, po 16 osób w każdej grupie.

Metody wykorzystywane w pracy dotyczącej systemu znaczeń osobistych to: Metoda Konfrontacji z Sobą Huberta J.M. Hermansa oraz Ankieta.

Metoda Konfrontacji z Sobą Huberta J.M. Hermansa służy do badania systemu znaczeń osobistych. Badane dziewczęta zostały poproszone o opowiedzenie historii dotyczącej ich doświadczeń związanych z kontaktami interpersonalnymi. Historie zostały odniesione zgodnie z procedurą metody do listy stanów afektywnych.

Ankieta autorstwa magistrantki obejmująca pytania dotyczące relacji z okresu dzieciństwa, rodziny, zainteresowań, która służyła uzyskaniu charakterystyki osób badanych.

Ankiety wykazały duże podobieństwo między dziewczętami w obydwu grupach badawczych. Okazało się, że rodzice większości dziewcząt z obu grup mają wykształcenie wyższe i żyją w małżeństwie. Większość dziewcząt z obu grup posiada zwierzęta domowe, uczęszczała do przedszkola, miała ulubione zabawy w dzieciństwie oraz wybranego towarzysza tych zabaw. Połowa badanych z obu grup ocenia swoje jedynactwo pozytywnie, jako największą zaletę podawały wyłączność czasu i uwagi rodziców, największy minus jedynactwa to samotność oraz brak bliskiej emocjonalnie więzi.

Wyniki badania metodą konfrontacji z sobą pozwoliły na dokonanie podziału badanych na pięć typów systemów narracyjnych dziewcząt: 1. nastawienie na jedność i miłość, 2. nastawienie na autonomię i sukces, 3. doświadczające siły i jedności, 4. przeżywające bezsilność i izolację, 5. ambiwalentne. W obydwu grupach badanych możemy wyróżnić te same typy systemów, czyli że jedynaczki altruistyczne nie różnią się pod tym względem od jedynaczek niealtruistycznych – w każdej grupie pojawiły się te same typy. Jednak

jedynaczek nastawionych na autonomię i sukces znacząco więcej jest w grupie niealtruistycznej. Dziewczeta niealtruistyczne częściej i w większym stopniu niż altruistyczne interpretują relacje z innymi z perspektywy motywu wzmacniania siebie.

Obraz siebie jedynaczek [1,12]. Autorka badała dziewczeta w wieku 15-17 lat, grupy badawcze liczyły po 30 osób. Obraz siebie jedynaczek spostrzeganych przez rówieśników jako prospołeczne badany był następującymi metodami: Test Przymiotnikowy ACL, Test Zdań Niedokończonych, Test Rysunku Rodziny.

Test Przymiotnikowy ACL posłużył do uzyskaniu opisu ja realnego (jaka jestem) oraz ja idealnego (jaka chciałabym być) u badanych dziewcząt.

Test Zdań Niedokończonych to metoda projekcyjna, stworzona dla potrzeb badań przez autorkę, która skonstruowała 6 zdań niedokończonych. Ich treść dotyczy problematyki «ja» i obrazu siebie.

Test Rysunku Rodziny w opracowaniu Marii Braun-Gałkowskiej (2006) pozwolił zebrać informacje o badanych oraz ich relacjach rodzinnych. Została zastosowana instrukcja «narysuj rodzinę». Wykorzystane kategorie interpretacyjne to: 1. waloryzacja – dewaloryzacja siebie, 2. pominięcie siebie – pominięcie innych, 3. osoby, przedmioty, zwierzęta dodane, 4. współdziałanie – statyczność, 5. bliskość – odległość, 6. życzliwość, 7. niepokój, 8. agresja, 9. niepokój z agresją, 10. brak dłoni.

W teście ACL wyniki uzyskane przez grupę prospołeczną i kontrolną w zakresie realnego obrazu siebie wskazują na istotne różnice między dziewczętami w skalach: potrzeby agresji, potrzeby zmiany, potrzeby podporządkowania się, skali męskości oraz skali rodzica krytycznego. W zakresie obrazu idealnego obie grupy są bardzo podobne a różnice dotyczyły tylko trzech skal: potrzeby osiągnięć, skala osobowości twórczej, skala niskiej oryginalności i wysokiej inteligencji.

Dziewczyny z grupy kontrolnej przejawiają bardziej otwarcie niż dziewczeta prospołeczne potrzebę ekspresji siebie, dążenia do znaczenia i prestiżu, uzyskiwania przewagi nad innymi. Są też bardziej przedsiębiorcze i mniej nieśmiałe, ambitne i niecierpliwe. Dziewczeta niealtruistyczne działają dla zaspokojenia własnych potrzeb nawet kosztem innych ludzi i mają większe zaufanie do siebie niż jedynaczki prospołeczne. Są mało cierpliwe i mało tolerancyjne, łatwo wpadają w złość.

Dziewczeta spostrzegane jako altruistyczne są ostrożniejsze w kontaktach społecznych, unikają konfliktów a w relacjach dążą do współpracy. Spostrzegane są jako delikatne, uprzejme, mające wzgląd na innych. Ich zachowania w mniejszym stopniu niż u dziewcząt z grupy kontrolnej zdeterminowane są osiągnięciem zamierzonych celów i częściej towarzyszy im świadomość możliwości niepowodzenia. Jedynaczki altruistyczne są mniej egoistyczne i bardziej tolerancyjne wobec obaw i słabości innych, bardziej świadomie spostrzegają zależności między ludźmi. Chciałyby być wybitne w pracach o społecznie uznanym znaczeniu, chcą być bardziej wytrwałe w realizacji wyznaczanych przez siebie celów, bardziej śmiałe, przedsiębiorcze i ryzykanckie. Zależałoby im aby mieć szersze zainteresowania oraz być bardziej analityczne i logiczne w myśleniu i planowaniu.

Dziewczeta z obu grup chciałyby się łatwiej przystosowywać, być bardziej opiekuńcze wobec bliskich i łatwiej radzić sobie z przeciwnościami losu.

Odpowiedzi uzyskane w Teście Zdań Niedokończonych wskazują, że większość dziewcząt z obu grup ocenia się w pozytywnym świetle. Przedstawiam poniżej różnice, które okazały się statystycznie istotne. Jedynaczki prospołeczne uważają się za wrażliwe, nieśmiałe i zbyt uległe wobec innych, pragną kontaktów z innymi – rodzeństwa, przyjaciół. W grupie dziewcząt niealtruistycznych połowa uważa się za niepewne i niezadowolone z siebie, leniwe, pragną osiągnięcia sukcesów zawodowych.

W sposobie przedstawiania siebie i rodziny w Teście Rysunku Rodziny dziewczeta nie różnią się istotnie od siebie. Jedyna tendencja ujawniona w rysunkach to więcej wskaźników niepokoju u jedynaczek prospołecznych i niepokoju z agresją w grupie kontrolnej dziewcząt. W rysunkach osób prospołecznych jest więcej wskaźników życzliwości.

Badania potwierdziły przypuszczenia autorki o większym nasileniu potrzeb związanych z dobrymi kontaktami emocjonalnymi, większą gotowością do współpracy oraz większą tendencją do uległości i unikania konfliktów.

Analiza systemów rodzinnych jedynaczek [2,8]. Autorka badała jedynaczki spostrzegane przez rówieśników jako nastawione prospołecznie (30 osób) w wieku 15 – 17 lat. Grupę kontrolną stanowiły jedynaczki nie spostrzegane przez rówieśników jako osoby altruistyczne (30 dziewcząt).

Wszystkie dziewczeta zostały przebadane metodami: Wywiad, Dyferencjał Semantyczny, Test Rysunku Rodziny. Na podstawie wyników badań autorka przedstawiała graficzny obraz rodzin badanych w postaci Map Rodziny.

Wywiad został skonstruowany dla potrzeb badań, zawierał pytania dotyczące: sposobu wychowania badanych osób, aktywności badanych, preferowanych przez rodziców dziewcząt technik wychowawczych, konfiguracji rodzinnych w domach (bliskość-dystans).

Dyferencjał Semantyczny Osgooda, który posłużył badaniu postaw dziewcząt wobec matek, ojców i samych siebie.

Test Rysunku Rodziny w opracowaniu Marii Braun-Gałkowskiej (2006) z instrukcją «narysuj rodzinę». Wskaźniki na rysunkach, które zostały wykorzystane to: 1. komunikacja w rodzinie, 2. waloryzacja poszczególnych członków rodziny, 3. przymierza i koalicje, 4. atmosfera w rodzinie – niepokój, życzliwość, agresja.

Wywiad nie wykazał zbyt wielu różnic między dziewczętami spostrzeganymi jako życzliwe i bezinteresowne a grupą kontrolną. Większość rodzin w obu grupach to rodziny nuklearne, gdzie razem zamieszkują rodzice z jedynaczką. Dla wszystkich badanych osobą bardzo ważną jest matka, jednak dziewczyny prospołeczne zdają się być bliżej z nią związane, ich więź z matką jest silniejsza. Jedynaczki nieprospołeczne znacznie częściej mogą liczyć na pomoc i obecność obydwójga rodziców. W zakresie stosowanych przez rodziców nagród i kar badane grupy nie różnią się między sobą. Obie grupy są częściej nagradzane niż karane. W przypadku przewinień rodzice dziewcząt prospołecznych częściej niż z grupy kontrolnej spotykają się z wyjaśnianiem zasad prawidłowego postępowania. Rodzice dziewcząt z grupy kontrolnej częściej reagują krzykiem. Jedynaczki prospołeczne częściej pomagają rodzicom w domu i SA zachęcane przez nich do pomagania innym.

Dyferencjał semantyczny potwierdził silne pozytywne emocjonalne odniesienie wszystkich dziewcząt do swoich matek. W grupie prospołecznej zaznacza się preferencja w kierunku matki. W grupie kontrolnej, pomimo preferencji matki zaznacza się również duża bliskość z ojcem.

Rysunki badanych dziewcząt są bardzo do siebie podobne, choć u jedynaczek prospołecznych jest więcej wskaźników życzliwości, tendencja do współdziałania i nieco więcej niepokojów. Jedynaczki nieprospołeczne przejawiają nieco częściej niepokój połączony z agresją.

Trudno określić typowe mapy rodziny dla badanych grup, jednak częściej w rodzinach jedynaczek prospołecznych występuje model, który autorka nazwała «pozytywnym trójkątem», gdzie wszystkie relacje w rodzinie trzyosobowej mają charakter pozytywny. Można więc powiedzieć, że pozytywna atmosfera rodzinna, która jest wynikiem dobrych i bliskich wzajemnych relacji sprzyja zachowaniom prospołecznym u dzieci. Niekorzystne relacje rodzinne można natomiast wiązać z mniejszą skłonnością do podejmowania działań altruistycznych przez jedyne córki.

Hipotezy wyjaśniające podawane przez autorkę idą w kierunku zwrócenia uwagi na mechanizmy wychowawcze identyfikacji, modelowania oraz doświadczania bliskich więzi rodzinnych, jako sprzyjające kształtowaniu życzliwości i postawy prospołecznej. Rodzina zdaje się ważna w kształtowaniu tych postaw, jednak nie jest czynnikiem determinującym.

Badania jedynaczek z roku 2007 [9,15]. Autorki badań z roku 2007 zajmowały się poczuciem osamotnienia oraz obrazem ojca u dorosłych jedynaczek.

Badano 60 dorosłych kobiet w wieku 20-25 lat. Wszystkie były niezamężnymi studentkami (kierunki: pedagogika, psychologia, filologie), które wychowywały się w pełnych rodzinach. Grupę badawczą stanowiło 30 kobiet jedynaczek, natomiast grupa kontrolna to 30 kobiet z rodzin wielodzietnych (miały co najmniej jednego brata lub siostrę a maksymalnie trójkę rodzeństwa). Badane zamieszkiwały wieś, miasto do 50 tys. i powyżej 50 tys. Mieszkańców.

Do badań użyto testu przymiotnikowego ACL, Testu Rysunku Rodziny w wersji Marii Braun-Gałkowskiej (Braun-Gałkowska, 2007), Skala SBS autorstwa Zofii Dołęgi, Rysunek «Ja wśród ludzi».

Test przymiotnikowy ACL (z roku 1980, złożony z 300 przymiotników – 75 pozytywnych, 75 – negatywnych, 150 – neutralnych), używany do badania obrazu idealnego i realnego posłużył tutaj do opisu postaci ojca – zaznacz, jaki jest Twój ojciec; zaznacz, jaki chciałabyś aby był Twój ojciec. W analizie wyników został porównany obraz realny ojca jedynaczek i niejedynaczek, idealny obraz ojca w tych dwóch grupach oraz różnice między obrazami idealnym i realnym wewnątrz każdej grupy.

Test Rysunku Rodziny (użyto instrukcję «narysuj swoją rodzinę») posłużył do badania świadomych i nieświadomych aspektów relacji panujących w rodzinie pochodzenia. Wskaźniki użyte w badaniach to: nacisk i rozmach kreski, ilość użytych barw, bliskość i nadmierna bliskość, trzymanie się za ręce, wyodrębnienie podsystemu rodziców, autorka pomiędzy rodzicami, koalicja z matką, umieszczenie ojca względem osoby badanej na rysunku, komunikacja na rysunku (dłonie, twarze, stopy na rysunku), niepokój, agresja, niepokój z agresją.

Skala SBS służy do badania poczucia samotności (Dołęga, 2003) w trzech aspektach: społecznym, emocjonalnym i egzystencjalnym.

Rysunek projekcyjny «Ja wśród ludzi» w opracowaniu Marii Braun-Gałkowskiej (2007). Zostały tu uwzględnione kategorie: obraz siebie (waloryzacja siebie przy dewaloryzacji innych; dewaloryzacja siebie przy waloryzacji innych; ja jak inni), relacje z innymi (izolacja, w grupie, w tłumie); świat społeczny (stopnie bliskości, podgrupy, komunikacja); niepokój, agresja, niepokój z agresją, przedmioty dodane, ilość użytych barw w rysunku

Poczucie osamotnienia u jedynaczek [15]. Okazało się, że jedynaczki czują się społecznie, emocjonalnie i globalnie bardziej samotne niż niejedynaczki, choć w odniesieniu do norm ich wyniki mieszczą się w przedziale wyników średnich a wyniki niejedynaczek w przedziale wyników niskich. Poczucie samotności jedynaczek

dotyczy zwłaszcza poziomu deklaratywnego – w skalach SBS uzyskały wyższe wyniki niż niejedynaczki we wszystkich skalach samotności. U jedynaczek najsilniej zaznacza się samotność emocjonalna polegająca na odczuwaniu niepokoju w relacjach z innymi ludźmi («czuję niepokój w kontaktach z innymi ludźmi») oraz przeżywaniu smutku i niepowodzeń w kontaktach społecznych («często jest mi smutno», «zawsze długo przezywam własne niepowodzenia dotyczące kontaktów z innymi ludźmi»). Jedynaczki rzadziej niż koleżanki posiadające rodzeństwo są zadowolone ze swoich kontaktów z innymi ludźmi oraz uważają, że zbyt często są same («zdarza mi się odczuwać brak kontaktów z ludźmi», «mam wrażenie, że teraz jestem sam», «zbyt często jestem sam»).

W rysunku «ja wśród ludzi» jedynaczki statystycznie istotnie rzadziej niż niejedynaczki przedstawiały siebie we współdziałaniu z innymi ludźmi, nie podejmowały aktywności, nawet jeśli były to osoby im bliskie, częściej osoby przez nie rysowane były przedstawione w bez ruchu. Jedynaczki przedstawiały na rysunkach pełne ciała postaci i deklarowały (wywiad do rysunku) dobre samopoczucie – «dobrze czuję się wśród narysowanych osób». W większości wskaźników na rysunkach nie wystąpiły różnice istotne statystycznie między grupami jedynaczek i niejedynaczek. Brak różnic we wskaźnikach obrazu siebie, relacji, przeżywanych emocjach oraz bliskości i liczbie narysowanych postaci. Na rysunkach jedynaczek brak było wskaźników charakterystycznych dla osób przeżywających osamotnienie, takich jak: podwyższony niepokój, narcyzm, waloryzacja siebie (Braun-Gałkowska, 2004).

Zaprezentowane wyniki zdają się potwierdzać postawioną na wstępie badań hipotezę, że jedynaczki mają bardziej nasilone poczucie osamotnienia niż kobiety posiadające rodzeństwo. Osamotnienie to wyraża się na poziomie deklaratywnym – myślenia o sobie w kategoriach osamotnienia, a zdecydowanie mniej na poziomie przeżyć i emocji – ujawnianym w rysunkowym teście projekcyjnym. Wynika z tego, że jedynaczki czują się bardziej osamotnione na poziomie świadomym niż nieświadomym. Autorka wyjaśnia to stereotypowym myśleniem według którego brak rodzeństwa predestynuje do bycia samotnym, egoistycznym, egocentrycznym i nie umiejącym współpracować z innymi ludźmi – być może przejmowanym przez jedynaczki od społeczeństwa i stosowanym w myśleniu o sobie. Taki sposób myślenia może powodować iż jedynaczki nie próbują nawiązywać kontaktów z ludźmi a ich otoczenie też o to nie zabiega. W badaniach nie było różnic w skali samotności egzystencjalnej, z czego wynika że wszystkie badane są zdolne do poszukiwania i nadawania sensu swojemu życiu.

Obraz ojca u jedynaczek [9]. Badania dotyczące obrazu ojca u dorosłych jedynaczek i niejedynaczek są źródłem bardzo ciekawych wniosków. W teście przmiotnikowym ACL, w obrazie realnym ojca jedynaczki zaznaczają więcej niż niejedynaczki pozytywnych cech ojca, przypisują mu stanowczość i ambicję, widzą ojca jako osobę obiektywną, racjonalną i realizującą cele. Jedynaczki określają swoich ojców jako bardziej otwartych, dostępnych dla córki i oryginalnych. Porównując obie grupy można stwierdzić, że w zasadzie obrazy ojców realnych są do siebie podobne a różnice dotyczą postrzegania ojców przez niejedynaczki jako bardziej zahamowanych, mniej przedsiębiorczych i wierzących we własne zdolności niż jedynaczki – różnica statystycznie istotna. Ojcowie jedynaczek widziani są przez córki jako osoby obowiązkowe, ceniące dobra organizację, umiejące planować – różnica statystycznie istotna.

Ojcowie jedynaczek są przez córki spozstrzegani jako bardziej godni zaufania i zgodni w relacjach interpersonalnych. Ojcowie kilkorga dzieci spozstrzegani są przez córki jako bardziej twórczy.

Idealny obraz ojca w grupach jedynaczek i niejedynaczek jest niemalże identyczny. Wszystkie badane kobiety chciałyby aby ich ojcowie byli bardziej stanowczy, przedsiębiorczy, bardziej wierzyli w swoje możliwości a przy tym bardziej uczynni i przyjaźni. Jedyna różnica dotyczy ojców niejedynaczek, które oczekują, żeby ich ojcowie byli mniej przyhamowani i bardziej przedsiębiorczy niż oczekują od swoich ojców jedynaczki.

Porównanie realnego i idealnego obrazu ojca wykazało, że jedynaczki oczekują od ojców aby byli bardziej opiekuńczy, autorefleksyjni, mniej osądzający. Chciałyby ojców bardziej towarzyskich i chętnych do spotkań, mniej zahamowanych a bardziej zadowolonych z życia i realizujących własne cele. Widzą ojców jako wystarczająco pewnych siebie, ambitnych i stanowczych oraz wewnętrznie zdyscyplinowanych. Oczekiwania u niejedynaczek w stosunku do ojców są niemal identyczne jak u jedynaczek.

Rysunki Rodziny jedynaczek i niejedynaczek są kolorowe i ukazujące bliskość między członkami rodziny. Różnice istotne statystycznie dotyczą wskaźników: jedynaczki częściej niż grupa kontrolna umieszczają ojca z prawej strony rysunku względem siebie, jedynaczki częściej przedstawiają siebie pomiędzy rodzicami natomiast rzadziej wyodrębniają na rysunku podsystem rodziców, oddzielając się od niego. Tendencja, która jest widoczna w porównaniach rysunków to zaznaczanie mniejszej ilości barw przez jedynaczki niż niejedynaczki.

Interpretując uzyskane wyniki można zauważyć, że tak naprawdę obie grupy mało różnią się pod względem obrazu ojca. Wnioski autorki z różnic ujawnionych w badaniach prowadzą do stwierdzeń, że rodziny z jednym dzieckiem charakteryzują się większą bliskością między członkami rodziny i co za tym idzie większym ujawnianiem swoich uczuć i działań przez ojców wobec córek. W rodzinach wielodzietnych

rodzice nie wtajemniczają dzieci w wiele spraw i nie poświęcają im tak wiele czasu, dzieci nie uczestniczą w życiu rodziców. Panująca w rodzinach jedynaków silna więź emocjonalna pozwala im na obdarzenie ojców zaufaniem. W rysunkach jedynaczek zaznaczyło się słabe wyodrębnienie podsystemu rodzicielskiego, co autorka interpretuje w kategoriach nadmiernej opiekuńczości rodziców, które owocuje u dorosłych jedynaczek nadmiernym skoncentrowaniem na sobie. W rodzinach wielodzietnych subsystemy rodziców są wyraźnie wyodrębnione, co pozwala członkom systemu funkcjonować w ramach dobrze określonych ról z wyraźnie zaznaczonymi granicami.

Zakończenie. Przedstawione w artykule badania dotyczą wielu kwestii interesujących badaczy jedynych dzieci. Ze względu na tę różnorodność trudno o jednoznaczne i zbiorcze podsumowania. Jako wniosek mogłabym przedstawić tezę, iż sam fakt bycia jedynym dzieckiem w rodzinie nie determinuje jego sposobu funkcjonowania w przyszłości, jak sugerują stereotypy oraz że jedynacy i jedynaczki są w gruncie rzeczy grupą wewnątrznie bardzo zróżnicowaną. Mogą być osobami prospołecznymi i wrażliwymi, realizować pasje i ideały. Ambitne i odpowiedzialne mają możliwość dobrze realizować się w pracy i życiu osobistym.

Bibliografia:

1. Braun-Gałkowska, M. (2004). Projekcyjny obraz siebie osób przeżywających poczucie osamotnienia. W: Kostrubiec, B., Mikucka, B. (red.). Rysunek projekcyjny w badaniach obrazu siebie. S. 13-25. TN KUL. Lublin.
2. Braun-Gałkowska, M. (2006). Poznawanie systemu rodzinnego. Wydawnictwo KUL. Lublin.
3. Capodiecici, S. (2006). Rodzeństwo – Jaś i Małgosia czy Kain i Abel, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa;
4. Dołęga, Z. (2003). Samotność młodzieży – analiza teoretyczna i studia empiryczne. Wydawnictwo UŚ. Katowice.
5. Jacobs, M. (2007). Twórcy Psychoanalizy – Donald W. Winnicott. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne. Gdańsk.
6. Jagieła, J. (2006). Jedynak w szkole. Wydawnictwo Rubikom. Kraków;
7. Józefik, B., Iniewicz, G. (2008). Koncepcja przywiązania – od teorii do praktyki klinicznej. Wydawnictwo UJ. Kraków;
8. Kasprzycka, J. (2003). Analiza systemów rodzinnych jedynaczek spostrzeganych przez rówieśników jako osoby prospołeczne. Niepublikowana praca magisterska pisana na Seminarium z Psychologii Rodziny pod kierunkiem Prof. Dr Hab. Marii Braun-Gałkowskiej. Katedra Psychologii Wychowawczej i Rodziny KUL. Lublin;
9. Komandowska, E. (2007). Obraz ojca u dorosłych jedynaczek. Niepublikowana praca magisterska pisana na Seminarium z Psychologii Rodziny pod kierunkiem Prof. Dr Hab. Marii Braun-Gałkowskiej. Katedra Psychologii Wychowawczej i Rodziny KUL. Lublin;
10. Kotłowski, K. (1966). Problemy wychowania w rodzinie. WSiP. Warszawa
11. Kumpel, M. (2004). Jedynak. Wydawnictwo Lekarskie PZWL. Warszawa;
12. Piotrowska, A. (2003). Obraz siebie jedynaczek postrzeganych przez rówieśników jako osoby prospołeczne. Niepublikowana praca magisterska pisana na Seminarium z Psychologii Rodziny pod kierunkiem Prof. Dr Hab. Marii Braun-Gałkowskiej. Katedra Psychologii Wychowawczej i Rodziny KUL. Lublin;
13. Plewczyńska, M. (2003). Analiza systemów znaczeń osobistych w aspekcie kontaktów interpersonalnych. Badania jedynaczek. Niepublikowana praca magisterska pisana na Seminarium z Psychologii Rodziny pod kierunkiem Prof. Dr Hab. Marii Braun-Gałkowskiej. Katedra Psychologii Wychowawczej i Rodziny KUL. Lublin;
14. Richardson, R. W.; Richardson, L.A. (1999). Najstarsze, średnie, najmłodsze – jak kolejność narodzin wpływa na Twój charakter. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne. Gdańsk.
15. Sikorska, M. (2007). Poczucie osamotnienia u dorosłych jedynaczek. Niepublikowana praca magisterska pisana na Seminarium z Psychologii Rodziny pod kierunkiem Prof. Dr Hab. Marii Braun-Gałkowskiej. Katedra Psychologii Wychowawczej i Rodziny KUL. Lublin;
16. Zborowski, J. (1975). Uczeń – jedynak. WSiP. Warszawa.